

Prof. dr hab. Andrzej Antoszewski
 Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego
 Instytut Politologii

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza	
Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa	
Wpł. dn.	06-12-2017
Nr	2327

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Jeroena Van den BOSCHA
 pt. *Personalist Rule in Sub Saharian Africa: The Impact of Personalism on Regime
 Transitions After the Cold War*
 (ss. 513, Poznań 2017)

Problematyka przemian politycznych zachodzących w Afryce Subsaharyjskiej po zakończeniu zimnej wojny jest nader rzadko podejmowana przez polskich politologów, nastawionych raczej na analizę transformacji w Europie pokomunistycznej. Podobnie ma się rzecz z badaniami różnych postaci reżimów autorytarnych, którym – w przeciwieństwie do demokracji – poświęca się znacznie mniejszą uwagę. Zdaniem niektórych teoretyków, problemem istotniejszym niż konsolidacja demokracji jest jej dekonsolidacja, a więc zwrot w kierunku autorytaryzmu (zob. A. Ágh, *The Decline of Democracy in East-Central Europe. Hungary as a the Worst-Case Scenario*, “Problems of Post-Communism” 2016, vol. 63, nr 5-6, s. 279) Nie ulega jednak wątpliwości, że zarówno zróżnicowanie współczesnych autorytaryzmów, jak i proces ich ustanawiania i konsolidacji może i powinien także budzić zainteresowanie przedstawicieli nauki o polityce, która zdaje się coraz wyraźniej dostrzegać, że – widoczny także w państwach rozwiniętych – kryzys demokracji może wiązać się formułowaniem mniej lub bardziej odbiegających od jej założeń, ale stopniowo zyskujących na atrakcyjności alternatyw politycznych. Analiza reżimów personalistycznych, które na szeroką skalę pojawiły się (choć nie tylko) w państwach subsaharyjskiej Afryki jest więc zadaniem badawczym, które warto podjąć, tak celem przetestowania istniejących modeli teoretycznych, jak i pod kątem praktycznych wniosków, dotyczących perspektyw demokratyzacji w państwach, w których brak jest demokratycznych doświadczeń. Z powyższych powodów uważam temat rozprawy doktorskiej mgr. J. Van den Boscha za trafnie wybrany, mający wysoką wartość poznawczą oraz doniosłość praktyczną.

Głównym celem recenzowanej rozprawy jest uzyskanie odpowiedzi na pytanie, dlaczego reżimy personalistyczne, będące jednym z wariantów współczesnego autorytaryzmu, charakteryzującym się stosunkową długotrwałością, są odrzucane poprzez użycie przemocy oraz, w jakim stopniu ich charakter determinuje proces post-personalistycznej tranzycji. J. Van den Bosch podziela stanowisko tych badaczy, według których typ reżimu autorytarnego wpływa zarówno na sposób jego upadku, jak i na przebieg postępujących po nim procesów politycznych oraz ich zróżnicowany efekt (S. Huntington, *Trzecia fala demokratyzacji*, Warszawa 1995, s. 118 i n.). Celowi temu podporządkowana została spójna i logiczna konstrukcja pracy. Część pierwsza (rozdziały 1 i 2) obejmuje wprowadzenie teoretyczne i semantyczne do dalszych wywodów. To, co chciałbym

szczególnie podkreślić, to fakt, że wykazuje ona nie tylko znajomość obszernej literatury przedmiotu, ale dowodzi umiejętności jej krytycznej analizy i modyfikacji dotychczasowych ustaleń na potrzeby własnych zadań. Autor omawia pojęcie i rozpowszechnione w nauce typologie reżimów politycznych, co jest wstępem do rozważań o istocie i typologiach reżimów autorytarnych. Na uwagę zasługuje analiza dychotomicznych, trychotomicznych i polichotomicznych ujęć reżimu politycznego oraz wskazanie na ich zalety i słabości. Koncentruje swoją uwagę na reżimach personalistycznych, traktowanych jednakże nie jako odrębny typ reżimu autorytarnego (jak czyni to np. Barbara Geddes), a jako jego szczególny rys charakterystyczny, posiadający dwa wymiary. Pierwszy z nich (nazwę go strukturalnym) obejmuje z jednej strony brak reguł formalnych odnoszących się do kwestii pozyskiwania i sprawowania władzy, z drugiej zaś, formalnie nieograniczoną władzę jednostki opartą na starannie dobranej o liczbowo ograniczonej „zwycięskiej koalicji” lojalnych sojuszników, oraz na ograniczonym „selektoracie”, z którym wiąże dyktatora związki o charakterze patronalistycznym i klientelistycznym (ss. 35-45). Z kolei wymiar funkcjonalny obejmuje charakterystykę zachowań politycznych, takich jak pozyskiwanie zasobów materialnych, stosowanie represji oraz dążenie do eskalacji konfliktu (tak na arenie wewnętrznej, jak i międzynarodowej), których efektem jest długotrwałość reżimu. Autor konstruuje własny, oryginalny model analizy zachowań politycznych charakteryzującej autorytarny personalizm, wyróżniając te, które służą zwiększeniu odporności na zamach stanu (poprzez osłabienie woli lub zmniejszenie możliwości politycznych oponentów do jego przeprowadzenia), ograniczenie negatywnego wpływu innych aktorów (wewnętrznych lub zewnętrznych) na funkcjonowanie reżimu politycznego, represje wobec przeciwników politycznych oraz akumulacja zasobów, niezbędnych dla przetrwania reżimu (ss. 49-88).

Zwieńczeniem analiz przeprowadzonych w dwóch pierwszych rozdziałach jest model „błędnego koła” rządów personalnych, stanowiący adaptację podejścia Charlesa Calla do badań nad personalizmem w Afryce Subsaharyjskiej. Punktem wyjścia jest tu „przypisany” *ex definitione* reżimom personalistycznym deficyt legitymizacyjny (wynikający z szeroko pojętej ekskluzji politycznej, tendencji do nieuzasadnionej dominacji politycznej (w ujęciu, w jakim posługuje się tym terminem I. Shapiro, *Stan teorii demokratycznej*, Warszawa 2006), zakresem stosowania represji w celu utrzymania władzy. Rodzi on deficyt możliwości (*capacity gap*), ograniczający zdolności państwa do akceptowanej społecznie dystrybucji dóbr, korzyści i ciężarów, co prowadzi do wzrostu nierówności społecznych. W opinii Autora, łącznym efektem obu wymienionych luk jest powstanie kolejnej, którą stanowi deficyt bezpieczeństwa, oznaczający niezdolność (lub drastyczne obniżenie zdolności) do stawienia czoła wyzwaniu rzucanemu przez uzbrojonych przeciwników reżimu. Model ten (ss. 88-98), oparty na analizie strukturalnych cech rządów personalistycznych, uważam za istotny wkład do rozwoju nauki o polityce. Konceptualizacja badań jest starannie przemyślana, podstawowe kategorie, za pomocą których analizowany jest model reżimu personalistycznego zostały precyzyjnie zdefiniowane, co powoduje, że w żadnym wypadku nie można mówić o „beztrosce konceptualizacyjnej”, która cechuje wiele badań opartych na metodzie porównawczej (zob. J. Hopkin, *Metody porównawcze*, w. D. Marsh, G. Stoker, *Teorie i metody w naukach politycznych*, Kraków 2006, ss. 252-263).

Druga część pracy poświęcona jest analizie piętnastu przypadków, umożliwiających przetestowanie hipotez badawczych; w trzeciej natomiast dokonano analizy rezultatów tego procesu. Dobór próby (choć Autor podkreśla, że częściowo przypadkowy – zob. np. ss. 170 i 375) należy ocenić pozytywnie, tak pod względem zasięgu, jak i możliwości uchwycenia różnic oraz wpływu działania różnych czynników na trwałość, sposób upadku oraz efekt procesów politycznych, które po nim następują. Sekcja I obejmuje przypadki badane pod kątem wpływu struktury i polityki etnicznej na kształt i funkcjonowanie reżimów personalistycznych. Na podstawie analizy rządów personalnych w Burkina Faso, Gambii,

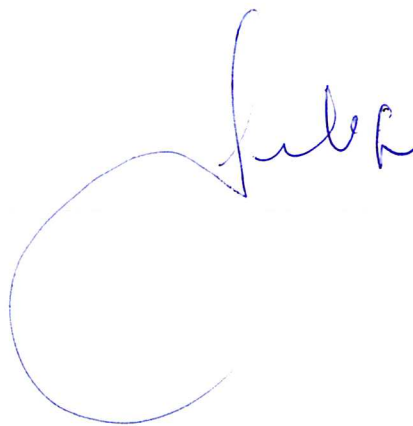
Somalii i Madagaskarze, które charakteryzuje brak tradycyjnej polityki etnicznej, Autor wykazał, że w takich warunkach reżimy te wykazują odporność na próby przewrotu (tylko Blaise Compaoré w Burkina Faso został obalony w ten sposób), natomiast skuteczna mobilizacja dyskryminowanych grup jest możliwa także wówczas, gdy nie opiera się o tożsamość etniczną. Kolejne sześć przypadków (Malawi, Gwinea-Bissau, Wybrzeże Kości Słoniowej, Nigeria, Republika Środkowoafrykańska i Burundi) badane są poprzez pryzmat instytucjonalnych powiązań między dyktatorem a innymi aktorami politycznymi (jak np. armia, czy partie polityczne). Analiza objęła trzy reżimy o militarnym i trzy o cywilnym charakterze. Niezależnie od występujących między nimi różnic, sprowadzających się do metod działania, wszystkie one okazały się zdolne do zbudowania efektywnego systemu zabezpieczeń przed potencjalnym przewrotem, co spowodowało, że żaden z dyktatorów nie został odsunięty od władzy w jego efekcie. Wszystkie okazały się też zdolne do ustrzeżenia się przed negatywnym wpływem środowiska międzynarodowego. Reżimy te upadły, bo okazały się niezdolne do utrzymania monopolu na państwowy przymus, co spowodowało, że postępująca po ich upadku tranzycja polityczna miała charakter względnie pokojowy (pakty i uzgodnienia polityczne), choć nie okazała się sukcesem. Trzecia grupa reżimów personalistycznych (Liberia, Ghana, Gwinea) badana jest pod kątem udziału w systemie politycznym instytucji państwowych (choć nie wiem, dlaczego Autor zalicza do nich partie polityczne, skoro zaraz wprowadza rozróżnienie między instytucjami państwowymi a instytucjami reżimu politycznego – s. 211)). Zgadzam się natomiast z założeniem, że zarówno parlamenty, jak i partie mogą być czynnikiem różnicującym funkcjonowanie reżimów personalistycznych i mają dla nich znaczenie dysfunkcyjne. Wszystkie trzy badane przypadki są przykładami multipartyjnych reżimów personalistycznych o obniżonym poziomie napięć społecznych oraz represji, Z analizy dokonanej w dysertacji jednoznacznie wynika, że tworzenie pozorów demokracji nie jest czynnikiem zasadniczo wpływającym na obniżenie poziomu represji i wygaszenie konfliktów; istotną rolę odgrywa bowiem fakt, że parlamenty, czy system (względnej) rywalizacji partii nie rozwiązują kwestii podzielenia się władzą z oponentami politycznymi. Ostatnim czynnikiem, którego wpływ na rządy personalne bada doktorant jest kwestia tzw. „klątwy surowcowej”, którą obrazują dwa przypadki (Niger i Zair). Ich analiza prowadzi do wniosku, że zasoby naturalne wywierają znaczący wpływ na funkcjonowanie reżimów personalistycznych i potwierdzają wartość modelu „błędnego koła”.

Mocną stroną pracy, co chciałbym wyraźnie podkreślić, jest jej strona metodologiczna. Autor postawił klarowne pytania badawcze (jaki jest wpływ dyktatur personalistycznych na przekształcenia reżimów politycznych w Afryce, jakie przeszkody posiadają największe znaczenie w procesie demokratyzacji i, czy istnieje „ścieżka zależności” prowadząca do cykliczności reżimów autorytarnych lub do demokratyzacji (ss. 55-56). Zgodnie z tymi pytaniami sformułował jedenaście hipotez badawczych (ss. 90-97), które przetestował na piętnastu przykładach dobranych tak, by zbadać wpływ różnych czynników (społecznych, instytucjonalnych, politycznych, ekonomicznych) na funkcjonowanie reżimów personalistycznych. Zbudował oryginalny model teoretyczny, pozwalający uchwycić ich dynamikę rozwojową. W znaczący sposób przyczynił się do odpowiedzi na stawiane z nauką o polityce pytanie, dlaczego Afryka Subsaharyjska jest regionem, w którym perspektywy demokratyzacji są wciąż odległe. Przeprowadził proces weryfikacji hipotez zgodnie z rygorami poznania naukowego. Precyzyjnie udowodnił istnienie związków przyczynowo skutkowych. Na podkreślenie zasługuje część trzecia, stanowiąca wzorcowy przykład syntezy wyników badań empirycznych, przeprowadzonych na bazie starannej operacjonalizacji użytych na ich potrzeby kategorii.

Jak każda praca naukowa, ta i recenzowana rozprawa może skłaniać do formułowania uwag krytycznych. Od razu chcę stwierdzić, że jest ich niewiele. Moje wątpliwości budzi

brak zdefiniowania jednej z kluczowych dla Autora kategorii, jaką jest tranzycja. Pojęcia tego nie można utożsamiać z ewolucją polityczną. Tranzycja jest (okresem) przejściowym między jednym a drugim stanem rzeczywistości politycznej, które muszą być ze sobą wyraźnie skontrastowane. Tymczasem odnoszę wrażenie, że w różnych miejscach pojęcie tranzycji użyte jest nie w tym samym znaczeniu (zob. np. s. 311). Zabrakło mi również bardziej rozbudowanej analizy na temat odmienności warunków niezbędnych dla rozpoczęcia procesu tranzycji i dla utrwalenia nowego reżimu (na to, że nie są one takie same zwraca uwagę Dankwart Rustow, *Transitions to Democracy. Towards a Dynamic Model*, „Comparative Politics” 1970, vol. 2, nr 3, s. 346 i n.). Brakuje mi też analizy relacji, w jakiej pozostają do siebie bliskoznaczne pojęcia reżimów personalistycznych i patrymonialnych (zob. szerzej H. Hale, *Patronal Politics. Eurasian Regime Dynamics in Comparative Perspective*, Oxford University Press 2014; w literaturze polskiej zob. R. Czachor, *Postradzieckie reżimy polityczne w perspektywie neopatrymonialnej*, Wrocław 2016). Czy można je używać zamiennie? Czy jedno z nich mieści się w drugim? Czy oznaczają odmienne zjawiska polityczne? Rad byłbym poznać zdanie Autora w tej sprawie.

Powyższe uwagi w żadnym stopniu nie podważają nader pozytywnej oceny rozprawy. Autor wykazał się nie tylko znajomością faktografii, ale przede wszystkim umiejętnością wiązania faktów, zdarzeń i procesów w ciąg przyczynowo-skutkowy oraz interpretacji materiału empirycznego. Nie mam wątpliwości, że praca stanowi oryginalne rozwiązanie ważnego problemu naukowego, a tym samym spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy o stopniach i tytule naukowym. Z pełnym przekonaniem wnoszę o dopuszczenie dysertacji mgr J. Van den Boscha do publicznej obrony, a w razie jej pomyślnego przebiegu – o nadanie jej Autorowi stopnia doktora nauk społecznych w zakresie nauki o polityce.



Wrocław, 29.11.2017